Rok VII. Kraków, środa 20 lutego 1924 Nr. 42

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50
Gratulacye złp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Współczesna Rosya.

Kraków, 19 lutego.

(K) Po uznaniu Rosyi przez Anglię i Włochy można się było spodziewać, że inne państwa pójdą w ślady Mac Donalda i Mussoliniego. I rzeczywiście czytaliśmy onegdaj, że Czecho-Słowacya i Norwegia uznały de iure sowiety, oraz, że pertraktacye między Rosyą a Francyą są jakoby na ukończeniu.

Rosya sowiecka odniosła więc na arenie politycznego życia międzynarodowego prawie zupełny tryumf. Warto więc bliżej się przypatrzeć polityczno-społecznym stosunkom obecnej Rosyi. Z rozmaitych bowiem stron zapewniano, że Rosya nie dotrzyma swych zobowiązań, że jej placówki dyplomatyczne staną się rozsadnikami bolszewizmu i zamętu społecznego. Taka analiza duchowego oblicza rosyjskiego, o ile jest oparta na ścisłej znajomości faktów, może być i dla nas bardzo doniosłą; można bowiem na niej oprzeć wytyczne linie naszej polityki międzynarodowej.

Jedyną siłą zorganizowaną w Rosyi pozostała do dziś dnia rosyjska partya komunistyczna. Wszystkie inne partye są albo rozbite albo na emigracyi, a chłopstwo dotychczas nie wytworzyło jakiegoś organizmu politycznego, któryby wziął na siebie reprezentacyę interesów chłopskich i poważnie zaważył na szali wypadków. Chłopstwo zachowuje bierne stanowisko wobec rządzącego systemu a dzięki tej bierności zubożało i zwyrodniało zupełnie.

Otóż niedawno ogłosiła Rosyjska Partya Komunistyczna sprawozdanie ze swojej działalności za rok 1922—23, a gruby ten tom zatytułowany „Igoti partijnoj raboty za god 1922—1923 g. g.," poddał jeden z mienszewickich przewódców Th. Dan bardzo obszernemu omówieniu na łamach mienszewickiej prasy. Pozwolimy sobie zacytować parę cyfr, które rzucą dużo światła na sytuacyę polityczną tego nowego in spe członka Ligi Narodów.

Otóż partya komunistyczna liczyła w Rosyi z początku bieżącego roku 372,900 członków. Na 400 więc mieszkańców przypada zaledwo jeden zorganizowany towarzysz-komunista. Wystarczy wziąć pod uwagę Niemcy, gdzie na 50—60 mieszkańców przypada jeden socyal-demokrata, by abstrahując już od wielkiego bądź co bądź wyrobienia politycznego i wysokiego poziomu kultury w Niemczech, zrozumieć tę próżnię, która otacza rządzące sfery w Rosyi. Nie zapomnijmy też, że jestto jedyna partya legalna w Rosyi, że ma do swojej dyspozycyi olbrzymi aparat państwowy, jest niejako monopolistą w urabianiu opinii publicznej, rozporządzając sama jedna prasą, wolnością zgromadzeń i koalicyi. A ostatecznym rezultatem tego uprzywilejowanego stanowiska jest 372,900 członków, a cyfra ta oznacza właściwie zupełne bankructwo komunizmu. Bankructwo to występuje jeszcze pełniej i wyraziściej, skoro się uwzględni tendencyę do coraz szczuplejszego stanu posiadania. W marcu r. 1920 partya liczyła 611,978, w styczniu 1922 r — 401,800, a w r. 1923 — 372,900 członków. Redukcyę tę miarodajne czynniki tłumaczą systematycznem oczyszczaniem partyi z niepożądanych elementów, a argumentowi temu nie można odmówić pewnej racyi, gdyż pierwsze oczyszczanie dokonane w r. 1921 wyrzuciło poza nawias organizacyi około 24·1 procent wszystkich członków. Ale jedna pozycya ilustruje w bardzo wymowny sposób tę tendencyę zmniejszania się ciągłego stanu liczebnego partyi. Oto w r. 1922 było 28,700 wypadków wykluczenia z organizacyi, a 10,700 wypadków dobrowolnego opuszczenia szeregów partyi. To dobrowolne, masowe opuszczenie partyi mimo przywilejów jest najwymowniejszym komentarzem siły rozwojowej bolszewizmu. Tak w cyfrach przedstawia się stan rządzącej partyi w olbrzymiem imperyum rosyjskiem.

Jakże się przedstawia ekonomiczne położenie współczesnej Rosyi?

Przedewszystkiem musimy przyjąć wszelkie cyfry zawarte w „Ekonomiczeskaja Żyzń", jedynym organie rosyjskim, obrazującym nam ekonomiczne stosunki rosyjskie z bardzo wielką ostrożnością. Znany jest bowiem aforyzm, że zapomocą statystyki można wszystko wykazać i wszystko udowodnić. A jednak cyfry, podane przez urzędowy organ nie mogą zataić olbrzymich wprost rozmiarów katastrofy ekonomicznej, w której Rosya się obecnie znajduje. Przeszło dwa lata panuje w Rosyi wszechwładnie „nep"-system, jednakowoż już w lipcu r. 1923 zaobserwować możemy bardzo ostre przesilenie, zupełny kryzys, który mocno zadziwił bolszewickich teoretyków, usiłujących wykazać, że kryzysy są tylko następstwem kapitalistycznej gospodarki. Przesilenie znajduje główny swój wyraz w tem, że towary przemysłowe nie mają rynku wewnętrznego, są bowiem dla jednego konsumenta, tj, dla chłopa niedostępne. Kilka tylko na „chybił trafił" zaczerpniętych faktów zilustruje to twierdzenie w sposób jasny dla każdego. Za jedną żniwiarkę musi chłop zapłacić 816 pudów zboża, za jeden pług 36 pudów. A rządowy trust, powołany do produkcyi maszyn rolniczych ograniczył tę produkcye do 6 procent produkcyi przedwojennej, a wykonał tylko 50 procent zamierzonego udziału, sprzedał zaś tylko 32 procent, zaspokoił więc zaledwo jedną setna część potrzeb w stosunku do produkcyi przedwojennej!

Jeżeli wieśniak musi obecnie za jeden arszyn (71 centymetrów) barchanu zapłacić 1 pud żyta (zamiast 5 funtów żyta przed wojną), 3 pudy (120 funtów) zamiast 4 funtów przedwojennych za sól, 20 pudów zamiast 10 funtów za parę butów — można sobie przedstawić, jak wyglądają warunki życia olbrzymiej większości ludności. To też rozumiemy, że wolą opalać swe chałupy łuczywem zamiast zapłacić 750 funtów zboża za jeden funt nafty, podczas gdy rządowy, monopolowy trust „Asneft" posiada nafty tyle, że zastanowił destylacyę na przeciąg 2 lat.

A stosunki polityczne?

Niedawno ogłosiliśmy w „Nowym Dzienniku" tajne listy Lenina do Trockiego, z których wynika, że Lenin, jedyny może realista wśród mężów rządzących Rosyą zdawał sobie dokładnie sprawę z fatalnych następstw rusyfikacyjnego systemu. „Utoniemy w morzu rosyjskiego szowinizmu jak mucha w mleku" — woła zrozpaczony twórca całego gmachu. Obawę Lenina potwierdzają w całej pełni wrażenia ze swego pobytu w Rosyi, które ogłasza znana anarchistka Emma Goldman.

Emma Goldman entuzyastycznie przywitała „wyzwoleńczą" rewolucyę rosyjską i bardzo chętnie, chociaż przymusowo opuściła Amerykę, by wszystkie swe siły poświęcić dziełu rewolucyi. Wróciła po kilku latach zrozpaczona, rozczarowana. Ale pominąwszy bankructwo oczekiwań nieco gorącej utopistki i wyłówmy z tych wrażeń tylko kilka drobnych na pozór spostrzeżeń. Przejeżdżając przez Ukrainę, zaopatrzona w polecające pisma Centralnego Komitetu natrafiła wszędzie na silną, nie ukrywaną już niechęć do moskiewskich dyktatorów. A chcąc sobie ułatwić swoją misyę zbadania stanu wychowania szkolnego i pozaszkolnego oraz zbierania pamiątek do muzeum rewolucyi wygrywała swoje amerykańskie obywatelstwo. Tajemnicze słowo „Ameryka" otwierało jej wszędzie drzwi, podczas gdy pieczątka urzędowa z podpisem samego Zinowiewa wywoływała tylko złorzeczenia separatystów ukraińskich. Wszystkie współczynniki politycznego życia współczesnej Rosyi wskazują na to, że potrzebuje ona przedewszystkiem pokoju w własnym interesie. Ostatni artykuł Lloyda George'a, który się ukazał równocześnie w prasie angielskiej i niemieckiej podkreśla tę prawdę dobitnie. „Rosya potrzebuje długoletniego pokoju", by jako tako wyleczyć się z ran". To enfant terrible Europy pozwala sobie na złośliwe wycieczki pod adresem sojuszników — Francyi i Belgii z których ostatnia domaga się od Rosyi bezskutecznie zwrotu inwestycyi i nieruchomości swych obywateli, podczas gdy pierwsza ciągle jeszcze marzy o wyekgzekwowaniu długów przedwojennych w przedwojennej walucie. Znane przysłowie francuskie, że najlepsza dziewczyna nie może więcej dać niż posiada ma pełne zastosowanie do Rosyi. Jest szaleństwem domagać się od tej Rosyi, której mieszkańcy wracają z konieczności do przedpotopowych form bytu czegośkolwiek prócz ścisłego przestrzegania zawartych traktatów, w chwili, gdy Rosya żąda od Anglii tylko drobnostki bo kredytu w wysokości 400 milionów funtów szterlingów.

Oczywiście, że i ta kwota jest zaledwie częścią tego, czego Rosya potrzebuje dla przywrócenia równowagi w swem życiu wewnętrznem.

I tu właśnie otwiera się pole dla Polski, która baczyć winna, by jej inni do reszty nie wyprzedzili.

Banknoty złotowe

Sin. Warszawa. (Telefonem) Komitet organizacyjny Banku Polskiego zarządził, by przeniesiono do magazynów PKKP banknoty złotowe drukowane w r. 1920 w Paryżu i Londynie, znajdujące się w magazynach przy ulicy Nowogrodzkiej. Banknoty te mieszczą się w 1347 skrzyniach, przedstawiają sumę 15 miliardów złotych.

Oficyalny kurs franka złotego na dzień 19 bm 1,800,000.

Dymisya ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego.

Nominacya gen. Sikorskiego. — Przyczyny dymisyi gen. Sosnkowskiego.

Warszawa. (PAT) Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do prezesa Rady ministrów następujące pismo:

Do Pana Władysława Grabskiego, prezesa Rady ministrów.

Przychylając się do pańskiego wniosku zwalniam generała Sosnkowskiego z urzędu ministra spraw wojskowych i równocześnie mianuję generalnego inspektora piechoty generała Sikorskiego Władysława na urząd ministra spraw wojskowych.

Prezyd. Rzeczypospolitej: Wojciechowski (—)
Prezes Rady ministrów: Grabski (—)

Równocześnie prezydent Rzeczypospolitej wystosował następujące pisma:

Do Pana generała Sosnkowskiego, Warszawa:

Przychylając się do podania o dymisyę, zwalniam Pana z urzędu ministra spraw wojskowych.

Prezyd. Rzeczypospolitej: Wojciechowski (—)
Prezes Rady ministrów: Grabski (—)

Do Pana generała dywizyi Władysława Sikorskiego, Warszawa.

Mianuję Pana ministrem spraw wojskowych.

Warszawa, dnia 17 lutego.

Prezyd. Rzeczypospolitej: Wojciechowski (—)
Prezes Rady ministrów: Grabski (—)

Głosy prasy warszawskiej o zmianie na stanowisku min. spraw wojskowych.

Sin Warszawa. (Telefonem). O dymisyi gen. Sosnkowskiego obiegają w Warszawie różne informacye. Urzędowe komentarze o dymisyi stwierdzają, że nastąpiła ona w związku ze sprawą budżetu min. spraw wojskowych, a nie ze względów osobistych. Tymczasem, jak wiadomo, między gen. Sosnkowskim a min. Grabskim toczyła się ostra dyskusya w sprawach personalnych. Przypominamy również skandal, jaki miał miejsce przed kilku tygodniami na komisyi budżetowej, kiedy min. skarbu oświadczył, że zwyżka kursu dolara nastąpiła z powodu nadmiernych zamówień min. spraw wojskowych, które przekroczyły znacznie sumę wydatków miesięcznych. — Gospodarka min. Sosnkowskiego przedstawiała dużo do życzenia, zwrócił na to uwagę komisarz Moskalewski, okazała się więc potrzeba rozciągnięcia nad nią kontroli. Skoro w związku z tem min. Sosnkowski zagroził dymisyą, p. Grabski wyzyskał to oświadczenie i dymisyę przyjął.

O zmianie na stanowisku min. spraw wojskowych wypowiada się Gazeta Warszawska, że odpowiedzialność za nią spoczywa wyłącznie na p. Grabskim, który ją uskutecznił bez porozumienia się ze stronnictwami. Nasz bratni organ warszawski Nasz Przegląd wyraża pogląd, że gen. Sikorski jest zbyt wybitną jednostką, aby wstąpienie jego do bezbarwnego obecnie gabinetu nie pociągnęło za sobą większych zmian i wyraża zadowolenie z powodu ustąpienia gen. Sosnkowskiego.

Inne dzienniki warszawskie przytaczają przeważnie różne wersye o dymisyi, przyczem prasa lewicowa podkreśla, że nastąpi obecnie zapewne powołanie marszałka Piłsudskiego do czynnej służby. Również krążą pogłoski, że min. Sikorski zastąpi premiera Grabskiego na stanowisku szefa rządu, tak, że p. Grabski całą swą energię będzie mógł zużyć na pracę nad sanacyą skarbu.

Zakończenie obrad konferencyi państw bałtyckich.

Warszawa. PAT. 18. 2. W drugim i ostatnim dniu konferencyi bałtyckiej komisye prowadziły w dalszym ciągu swoje prace. Obradowały: komisya redakcyjna, komisya polityczna pod przewodnictwem min. Zamoyskiego, komisya prawno-ekonomiczna pod przewodnictwem b. podsekretarza stanu Strassburgera. O godz. 2-giej pan minister spraw zagranicznych Zamoyski podejmował trzech ministrów i towarzyszących im wyższych urzędników oraz posła finlandzkiego w Warszawie, posła łotewskiego i charge d'affaires estońskiego wraz z wyższymi urzędnikami poselstw. O godzinie 3 i pół zebrała się ponownie komisya redakcyjna dla ustalenia ostatecznego tekstu powziętych przez dwie główne komisye rezolucyi. O godzinie 7 i pół wieczorem zebrało się pełne posiedzenie konferencyi, na którem sekretarz delegacyi polskiej pan Romer odczytał protokół zamknięcia konferencyi. Ostateczny wynik prac zjazdu zostanie ujęty w urzędowy komunikat, który będzie w najbliższych dniach podany do wiadomości publicznej. Obrady konferencyi zamknął krótkiem przemówieniem min. Zamoyski, który podziękował przybyłym ministrom za pełne zrozumienie współdziałania w pracach konferencyi poczem zamknięto obrady. Łotewski minister Seljа podziękował panu Zamoyskiemu za umiejętne kierowanie obradami i podkreślił, że dzień dzisiejszy był w całem tego słowa znaczeniu dniem pracy oraz zaznaczył, że obrady konferencyi nacechowane były atmosferą szczerej życzliwości.

Ujemny wynik konferencyi.

Sin Warszawa. (Telefonem). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, konferencya bałtycka, na której przedewszystkiem miano załatwić sprawę nawiązania wzajemnych stosunków ekonomicznych bliższe współdziałanie na terenie polityki zagranicznej i wspólną akcyę w Lidze narodów, skończyła się bez rezultatu, gdyż w żadnej z tych 3 spraw nie doszło do porozumienia. W związku z takim wynikiem obrad min. finlandzki, który miał przyjąć wczoraj przedstawicieli prasy warszawskiej, odjechał bez udzielenia wywiadu.

Czesi a zjazd bałtycki w Warszawie.

Praga, (Tel. wł.) Prager Presse, organ ministra Benesza zajmuje się w artykule wstępnym zjazdem bałtyckim w Warszawie. Autor napada ostro na prasę krakowską i jej przypisuje nieporozumienie czesko polskie. Wreszcie autor z pewną chłodną ostrożnością przychylnie charakteryzuje osobę obecnego ministra spraw zagranicznych Zamoyskiego.

Wybuch strajku robotników dokowych w Anglii.

Londyn PAT. W Liverpoolu, Plymouth, Southampton, Bristolu, Glasgow i portach południowej Walii rozpoczął się strejk robotników portowych. Strejk ten unieruchomił cały handel zewnętrzny Anglii. O ile strejk portwałby dłużej jak 2 tygodnie grozi Anglii brak żywności.

Londyn PAT. 18. 2. Strejk robotników dokowych objął, z wyjątkiem Londynu, całą Anglię. W Londynie, gdzie pracuje 20—30 tysięcy robotników dokowych, nienależących do związku, zapewnione jest częściowe wyładowanie i dostawa środków żywności. Ramsay Mac Donald oświadczył, że podejmie się osobistej interwencyi, gdyby strejk miał trwać dłużej.

Londyn. PAT. 18. 2. Pertraktacye między przedsiębiorcami a robotnikami portowymi prowadzone przez cały dzień wczorajszy pod przewodnictwem ministra Shawa nie doprowadziły do porozumienia, gdyż przedsiębiorcy uznają żądania robotników za wygórowane. Należy jednak oczekiwać, że ministerstwo pracy w dalszym ciągu będzie usiłowało doprowadzić do zgody między obu stronami.

Jaworzyna a dobra arcyksięcia z Żywca.

Sin Warszawa (Telefonem) W związku z oddaniem rozstrzygnięcia sprawy Jaworzyny Radzie Ligi Narodów informuje wydział prasowy prezydyum Rady ministrów, że sprawa jeszcze może wypaść na korzyść Polski, o ile Polska załatwi sprawę dóbr arcyksięcia Stefana z Żywca. Mianowicie delegat hiszpański w Radze narodów Quinones de Leon oświadczył, że niechęć Ligi do Polski pochodzi stąd, że po przedostatniej zmianie rządu b. premier Witos złamał przyczenie udzielone przez p. Sikorskiego odnośnie do dóbr arcyksięcia. P. Quinones de Leon oświadczył, że przyrzeczenia raz dane obowiązują państwo bez względu na zmianę rządu.

W związku z tem przyjął dziś pan premier b. ministra pos. Osieckiego

O przydział akcyi Banku Polskiego.

Sin. Warszawa (Telefonem) W związku z obawami publiczności, że na wypadek nie przyznania akcyi Banku Polskiego poniosą stratę i że zamiast wpłaconych walut zagranicznych z powrotem dostaną marki polskie, dowiaduję się z miarodajnego źródła, że obawy te są nieuzasadnione, bo nawet na wypadek nieprzyznania akcyi nastąpi zwrot wpłaconych walut obcych.

Wzrost zapasu walut P. K. K. P.

Sin. Warszawa (Telefonem) Zapas walut obcych w PKKP w ostatniej dekadzie lutego wzrósł z 5,558,775 na 9.771.074 marek złotych.

Times o sprawozdaniu p. Younga

Londyn. PAT 18. 2. Omawiając raport komandora Hiltona Younga złożony rządowi polskiemu „Times" w artykule wstępnym zaznacza, że wobec faktu, iż reformy wprowadzone przez rząd polski były po części spowodowane radami Hiltona Younga należy się spodziewać, że Anglia będzie śledziła z wielkiem zainteresowaniem i sympatyą dalsze prace rządu polskiego w dziedzinie sanacyi skarbu. „Observer" zauważa że finansowy problemat polski może być rozwiązany o ile jest pojęty w właściwy sposób. W wypadkach tego rodzaju konkluduje dziennik zaufanie i wiara w powodzenie są połową wygranej.

Dymisya Kahra i Lossowa.

Monachium. 18 2. PAT. Münchester Ztg donosi, że komisarz Kahr złożył urząd. Również podał się do dymisyi won Lossow, natomiast komisarz bawarskiej policyi krajowej Seissew pozostaje nadal na stanowisku.

Aresztowanie por. Rossbacha.

Wiedeń. PAT, Dzisiejszej nocy został aresztowany w Wiedniu por. Rossbach, założyciel t. zw. brygady Rossbacha, która brała udział w zamachu Hittlera. Rossbach przybył do Wiednia za fałszywym paszportem i został na granicy poznany.

Groźba rozszerzenia się strajku w Anglii.

Londyn. PAT. 18, 2. Nie jest wykluczone [illegible] że do robotników dokowych przyłączą się wkrótce i inne gałęzie służby transportowej, jak robotnicy towarzystw spedycyjnych, przewożących towary, co musi naturalnie sparaliżować zupełnie ruch okrętowy w portach. Jeżeli strejk będzie wykazywał tendencye do przedłużania się, to nieuniknionem następstwem będzie zamknięcie kopalń węglowych.

Zmiana kosztów utrzymania w pierwszej połowie lutego.

Sin Warszawa. (Telefonem). Komisya statystyczna dla badania kosztów utrzymania w Warszawie przy głównym urzędzie statystycznym ustaliła że koszta utrzymania za pierwszą połowę lutego w stosunku do drugiej połowy stycznia spadły o 1'93%.

Łódź. PAT, 18, 2. Komisya miejscowa dla badania zmiany kosztów utrzymania ustaliła, iż ogólne koszta utrzymania w pierwszej połowie bieżącego miesiąca zmniejszyły się o 0.05%.

* * *

W Krakowie stwierdziła komisya dla badania wzrostu drożyzny, że w drugie j połowie lutego drożyzna wzrosła o 0'05

Odpowiedź prof. Hadamarda -- prof. Sierpińskiemu.

Echa senzacyjnej sprawy.

Kraków, 29 lutego.

Czytelnicy nasi przypominają sobie głośną sprawę listu znanego prof. Hadamarda z Paryża, który na prośbę warszawskiego prof. Sierpińskiego o nadesłanie książek swych odpowiedział, że nie może tego uczynić, jak długo w Polsce syn jego nie mógłby otrzymać przyjęcia na Uniwersytet jako Żyd.

Wówczas to prof. Sierpiński na grzeczny list prywatny prof. Hadamarda odpowiedział gwałtownym listem otwartym, pełnym inwektyw antysemickich najgorszego typu, a wtórowały mu pisma endeckie, podczas gdy prasa demokratyczna napiętnowała nietakt prof. Sierpińskiego.

Obecnie prof. Hadamard przesłał odpowiedź „Kuryerowi Warszawskiemu“.

Odpowiedź ta brzmi:

Szanowny Panie Redaktorze!

Na łamach pańskiego pisma przeczytałem list p. M. Sierpińskiego i komentarze, załączone do tego listu.

Ponieważ p. Sierpiński nie nadesłał mi swego listu, nie uważam za wskazane posyłanie mu odpowiedzi, a tembardziej nie uważam za konieczne oddawać się dłuższym rozmyślaniom na ten temat, ani nad tem, co się tyczy oskarżenia, że w swoim czasie nie protestowałem przeciwko antysemickim niegodziwościom rządu rosyjskiego: oskarżenia dziwnego, zaiste, bo skierowanego do członka komitetu centralnego francuskiej Ligi praw człowieka, która nieustannie powstawała z całą energią nietylko przeciwko polityce carskiej w sprawie antysemityzmu, lecz także, że pozwolę sobie przypomnieć, przeciwko niegodnemu uciskowi, któremu ta polityka poddała Polskę.

Nie zmieniliśmy uczuć względem waszego szlachetnego kraju i nie umielibyśmy mieszać go z tymi, którzy znajdują tylko metody carskie, kwalifikowane surowo wtedy, kiedy z ich powodu cierpiano, dobre zaś do stosowania u siebie, gdy się jest gospodarzem. Mój uprzedni protest, proszę temu wierzyć, był podyktowany dużą moją sympatyą do nauki polskiej i do usług, które ta nauka może oddać cywilizacyi.

Jeśli ten, któremu możemy z czasem zawdzięczać uleczenie raka, czy gruźlicy, ma urodzić się wśród was i miałby być zatrzymany w swych studyach dlatego, że nie należy do religii, panującej w waszym kraju, czy nie mówiłoby się, że nie uczyniłem choćby tego, co leżało w mej mocy, aby zaprotestować przeciwko takiej hańbie. (Nasze podkr. Red.).

Proszę przyjąć wyrazy szacunku,

J. Hadamard.

P. S. Nie umiałbym nie przypomnieć, że niezależnie od całej swej działalności wewnętrznej, Liga praw człowieka pierwsza we Francyi w 1915 r. proklamowała konieczność uważania niepodległości całkowitej i zupełnej Polski za jeden z naszych celów wojny. Liga zrobiła to, pomimo trudności cenzury i stanu oblężenia, za pomocą wieców i broszury pióra naszego nieodżałowanego i godnego podziwu Gabriela Seailles. Oto tak republikanie Francyi „nienawidzą Polskę“.

Paryż, 21 stycznia 1924 r.

Godna i spokojna odpowiedź prof. Hadamarda humanitarny duch bijący ze słów uczonego Francuza—Żyda wykazuje dobitnie całą przepaść, jaka się rozwiera między umysłowością Hadamardów a — Sierpińskich.

Sprawa „Jewish Agency“ w Ameryce.

Kraków, 19 lutego.

Konferencya w sprawie „Jewish Agency“, na którą zostały zaproszone najwybitniejsze osobistości żydostwa amerykańskiego rozpoczęła swe obrady 17 stycznia br.. Nie mając na razie sprawozdania z przebiegu obrad podajemy głosy trzech najwybitniejszych żydowskich dzienników Stanów Zjednoczonych.

„Jewish Morningjournal“ pisze: W przeciągu ostatnich lat, od czasu deklaracyi Balfoura dokonano dzieła, które w porównaniu z działalnością poprzednią wydaje się olbrzymiem, którego jednak nie możemy inaczej określić jak tylko zadawalniającem. Trzeba bowiem z bólem przyznać, że współud[illegible] Ameryki w odbudowie Palestyny ograni-cz[illegible] jak dotąd, li tylko do stanu średniego. Robo[illegible] z jednej strony i finanserya żydowska z drugiej trzymali się zdala od pracy palestyńskiej.

W poważnych słowach zaproszenia wysłanego przez Louis Marshalla, widać doskonałe wyniki prac przedwstępnych, które Weizman podczas swojej krótkiej obecności w Ameryce dokonał. Przywódcy żydostwa amerykańskiego rozumią obecnie odpowiedzialność swoją w stosunku do Palestyny i pragną spełnić swój obowiązek.

Następnie powiada dziennik, że krytycy dra Weizmana w Europie będą z wielu jego zamierzeń niezadowoleni. W Ameryce jednak nie dadzą się od pracy odstraszyć. Ameryka bowiem wie, ile zdziałał „Joint“ dla Europy a z jaką krytyką spotkał się w początkach swojej działalności. „Trzeba wreszcie raz jasno postawić sprawę, że główna różnica, zachodząca między drem Weizmanem a Grünbaumem polega na tem, że Grünbaum jest zdania, które zresztą jasno wypowiedział na kongresie, że Palestyna może czekać, podczas gdy dr. Weizman stale powtarza i podkreśla, że Palestyna czekać nie może. Żydzi amerykańscy powinni rozstrzygnąć, który z nich ma racyę. Z naszej strony nie ulega żadnej wątpliwości, jakie będzie rozstrzygnięcie żydostwa amerykańskiego. Następnie zwraca „Jewish Morningjournal“ uwagę na fakt, że wpływy na „Keren Hajessod“ w Ameryce wzmagają się znacznie i kończy, że „żydostwo amerykańskie stoi na progu nowej epoki w pracy dla rozwoju żydowskiej Palestyny“.

„The Day“ sądzi, że ponieważ taką konferencyę nie zwołuje się bez uprzedniego przygotowania należy przypuszczać prawie z zupełną pewnością, że problem składu „Jewish Agency“ jest rozstrzygnięty i, że konferencya jest powołana do uchwalenia powziętych już przedtem postanowień. Pismo to zapytuje się, czy konferencya ma składać się tylko z osobistości, czy też z przedstawicieli żydowskich organizacyi. Wedle zdania „The Day“ jest to bardzo żywotne zagadnienie, od którego zależy los „Jewish Agency“ i wyraża nadzieję, że przywódcy syonistyczni czuwają troskliwie nad demokratycznym charakterem żydowskiej agencyi. Pismo sądzi, że p. Marshall nauczył się już z doświadczenia, że ignorowanie mas żydowskich nie jest celową polityką. Odbudowa Palestyny jest przedsięwzięciem, które wymaga idealizmu; nie wystarcza, że grupa bogatych Żydów tem się interesuje. Całe żydostwo trzeba do pracy powołać.

* * *

„Tagblatt“ zajmuje się przedewszystkiem korzyścią jaką wyda rezultat konferencyi. Najważniejszem w zaproszenia jest passus o „towarzystwie inwestycyjnem“. To przedsięwzięcie jest najważniejsze, bo najprędzej prowadzące do celu. Pismo nie wierzy jednak zbytnio w konferencyę sądząc, że ludzie nie pracujący dla syonizmu nie pracują także dla Syonu.

Wykłady o syoniźmie w niemieckiej szkole politycznej.

Berlin. (ZAT.) Senat akademicki w wyższej szkole politycznej w Berlinie postanowił zaprowadzić wykłady o politycznem i gospodarczem znaczeniu syonizmu. Do wygłoszenia referatu zaproszono p. Kurt Blumenfelda, który powrócił niedawno z Palestyny do Berlina. Pierwszy wykład wygłosił Kurt Blumenfeld w piątek 15. lutego.

Organizacya Zydów greckich.

Saloniki. (ŻAT.) W Grecyi daje się zauważyć wzmożony ruch za stworzeniem jednolitej organizacyi wszystkich gmin żydowskich. Doświadczenie z ostatnich wyborów do parlamentu w których rząd z jednej strony ignorował żydowską opinię publiczną i wzrost antysemityzmu, z drugiej strony stworzyło konieczność powszechnej organizacyi Żydów greckich.

Drobne wiadomości żydowskie.

IMIGRACYA ŻYDÓW ROSYJSKICH DO ANGLII. Jak donosi z Londynu ŻAT federacya Żydów ukraińskich w Londynie prowadzi energiczną akcyę, aby rząd angielski pozwolił Żydom mieszkającym w Anglii sprowadzić do kraju swoich krewnych. Federacyi udało się już otrzymać wielką liczbę pozwoleń a obecnie zwróciła się z odezwą do wszystkich Żydów angielskich, ażeby przyszli z pomocą Żydom rosyjskim.

OSTATNI POTOMEK GAONA EIGERA ZMARŁ. W Gdańsku zmarła w 82 roku życia p. Berta Goldberg, pochodząca z rodziny Eigerów. Zmarła była ostatnią z wielkiej liczby potomków sławnego rabina poznańskiego Gaona Akiby Eigera.

Z nowych wydawnictw

Kościuszko pod Racławicami i Poezye Patryotyczne

Wł. L. Anczyca.

W OPRACOWANIU JANA ST. BYSTRONIA

(Biblioteka Narodowa Nr. 64. Serya I).

Cicho przeszła w Polsce stuletnia rocznica urodzin Władysława Ludwika Anczyca. Tu i ówdzie wzmianki w prasie, a nawet obszerniejszy artykuł p. Siedleckiego w „Rzeczypospolitej“. I oto całe pokłosie. Nie dziwimy się wcale temu powszechnemu zjawisku zapominania, człowiek bowiem współczesny żyje tylko chwilą i nie ma czasu oglądnąć się wstecz. Wystarczy wskazać na większego poetę na pisarza, który swego czasu żywo interesował opinię czytającej publiczności, a którego walory artyzmu są bezsprzecznie nieprzemijającej natury, — na Adama Asnyka. Któż go teraz czyta? Dobrze się więc stało, że tak bardzo zasłużona „Biblioteka Narodowa“ wychodząca nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej przypomniała szerokim sferom czytelników Adama Asnyka, wydając wybór jego poezyi w opracowaniu prof. Eug. Kucharskiego. Ale do Asnyka, a zwłaszcza do obszernego wstępu p. Kucharskiego niebawem wrócimy, a teraz chciałbym tylko parę uwag poświęcić tomikowi poświęconemu Anczycowi, a zawierającemu „Kościuszkę pod Racławicami“ i „Poezye Patryotyczne“.

Czytając „Kościuszkę pod Racławicami“ nie może się czytelnik żydowski oprzeć smutnemu wrażeniu że tak prędko minęły te czasy, gdy literat i pisarz polski nie upatrywał w Żydzie jakiejś apokaliptycznej, tajemniczej bestyi, wyzutej z wszelkich ludzkich uczuć. Wątpię bardzo, by Abraham Działoszycki, jedyny Żyd występujący w tym ludowym dramacie, z narażeniem swego własnego życia służący Polsce i powstaniu kościuszkowskiemu miał coś do powiedzenia obecnej generacyi. Tak daleko od tej epoki odbiegliśmy. Dzisiaj z drwinami przyjmuje się jakiekolwiek oświadczenie żydowskiego inteligenta, gdy zawiera w sobie przywiązanie do Polski. A przecież można Polskę kochać i być przytem dobrym Żydem narodowym. Tę prostą, prymitywną wprost prawdę, że praca dla żydostwa nie jest żadną zdradą Polski może kiedyś zrozumie społeczeństwo polskie.

Jakkolwiek będziemy się zapatrywali na tę epokę w literaturze Polski, kiedy Wiktor Gomulicki wyśpiewał „El mole rachmim“ a Świętochowski w „Chawie Rubin“ był jeszcze człowiekiem, nie opętanym przez nienawiść, a Władysław L. Anczyc w patryotycznym ludowym dramacie „Kościuszko pod Racławicami“ każe wielkiemu Naczelnikowi uścisnąć serdecznie zwykłego Żyda — przyznać musimy, że ta epoka zawierała w sobie więcej poczucia ludzkiej godności, niż rozwydrzenie nacyonalistyczne doby obecnej.

Tempi passati. Przyszły inne czasy, czasy, w których Gomulicki pisał swój „Krzyż“ a Świętochowski rywalizuje z Pieńkowskim o palmę pierwszeństwa w tworzeniu rozmaitych waryacyi na temat anonimowego mocarstwa. Na moment tylko dzięki troskliwości „Biblioteki Narodowej“ wyłoniła się ta dawna, przebrzmiała już epoka, lecz przestraszywszy się wykrzywionego nienawiścią oblicza dnia dzisiejszego cofnęła się przerażona — do przedmowy prof. Bystronia, który ujmuje całe zjawisko z chłodnym spokojem akademika. Ale wybaczy mi prof. Bystroń, autor „Megalomanii Narodowej“ tę niezwykłą przy sprawozdaniu literackiem wycieczkę w dziedzinę publicystyki.

M. Kanfer.

Herbert Samuel o obecnem położeniu w Palestynie.

Palestyński korespondent „New-Palestine“, Eliasz M. Epstein odbył niedawno wywiad z Herb. Samuelem, w którym Wysoki komisarz podał swój pogląd na obecne położenie w Palestynie.

Co się tyczy stosunków politycznych to należy podkreślić, powiedział Wys. kom. że rząd angielski uważa nadal deklaracyę Balfoura za nienaruszony dokument, będący podstawą żydowskiej polityki w Palestynie. Stosunki w Palestynie są obecnie znacznie spokojniejsze, niż w czasie kiedy Wysoki komisarz objął urzędowanie. Wydatki angielskie zmniejszono o trzy czwarte tak, że dziś niema prawie w Anglii opozycyi przeciw mandatowi.

Czynności zarządu palestyńskiego są nieraz przedstawiane we fałszywem świetle. Kiedy zwalnia się z urzędów palestyńskich kilku angielskich Żydów, to zarazem ustępuje ponad 20 urzędników arabskich. Zarząd nie może udzielić znaczniejszego poparcia hebrejskiemu szkolnictwu, ponieważ nie rozporządza odpowiedniemi środkami po temu.

Bezwątpienia zajmuje polityka za wiele miejsca w świecie syońskim. Ciągle mowy nie prowadzą do niczego. Ważniejsze są zakupy ziemi, immigracya, kolonizacya i tym podobne zadania, ponieważ tylko taki program jest żywotnym w odbudowie Palestyny. Sir Herbert Samuel zapewnił, że obecne położenie w Palestynie daje pełną nadzieję owocnego rozwoju żydowskiej ojczyzny. Uprawnia do takiej nadziei postęp pracy odbudowawczej w ostatnich trzech latach.

Nakoniec zaprzeczył sir Herbert Samuel pogłoskom o jego ustąpieniu.

MIGAWKI.

Tęsknota p. Nowaczyńskiego — za więzieniem.

Nie zajmowaliśmy się długo p. Nowaczyńskim. Nie dlatego, że p. Nowaczyński przestał się nami zajmować. Nie, p. Nowaczyński jest dalej czynny i może całkiem spokojnie o sobie powiedzieć: nulla dies sine linea, nie przechodzi bowiem w jego życiu dzień, by nie wymyślił jakiegoś nowego oszczerstwa, ale wszystkie jego pomysły i kawały, wszystkie wybryki cuchnącej jego fantazyi już nikogo nie bawią. Jedynem, że tak powiem usprawiedliwieniem „tej cudacznej „twórczości“ była jakaś waryacka grandezza, łobuzerska ruchliwość, niewybredna wprawdzie, ale zawsze zabawna „kalamburowatość“. Potem stał się p. Nowczyński beznadziejnie nudnym. Wyczerpała się jego fantazya, a wciąż się powtarzające waryacye i nudzące monologi nie miały już ani szczypty humoru.

I oto zauważyć można w ostatnim numerze „Myśli Narodowej“ pewną poprawę, a ten świeży dopływ sił skłonił mnie bym znowu poświęcił parę uwag temu niebezpiecznemu recydiwiście. Przedewszystkiem paradnym jest p. Nowaczyński, gdy mówi o sobie w tonie pluralis maiestaticus. „Niemiło i nieprzyjemnie, ba wstyd nawet jakiś, że dzięki prawu amnestyi zostajemy na wolności...“ My, tj. Adolf Neuwert-Nowaczyński, z Bożej łaski pierwszy w Polsce paszkwilant, ale przejdźmy nad tym mocno manią wielkości zalatującym gestem naszego kochanego mistrza oszczerstwa i paszkwila do porządku. Interesuje bowiem w tych wywodach inny objaw: tęsknota za więzieniem. Panu Nowaczyńskiemu wytoczył mianowicie p. Leo Blumenfeld-Belmont proces o oszczerstwo i wygrał ten proces, a p. Nowaczyński napiętnowany został wyrokiem Sądu polskiego jako oszczerca, a z więzienia wykręcił się tylko sianem... amnestyi. Można by było więc pomyśleć, że p. Nowaczyński wstydzi się po części tego wyroku, ale nie, p. Nowaczyński uważa siebie za męczennika „Bestyi Apokaliptycznej“ i wstyd mu, że skorzystał z prawa amnestyi.

Bo teraz kiepskie nastały czasy dla oszczerców. Henryk Ford przegrywa proces z Hermanem Bernsteinem, a równocześnie „sądy berlińskie rozpatrują sprawę znakomitego i niestrudzonego bojownika z Antychrystem Teodora Fritscha, wydawcy pisma „Hammer i nieskazitelnego badacza i uczonego skazują“. Giovanni Preciozi z „Idea Nazionale“ zostaje skazany za oszczerstwo na 6 miesięcy więzienia. Ten sam los spotyka lorda Douglasa i „capitaina H. G. Spencera, znakomitego autora książki „Demokracy czy Shylocracy. Ba, nawet najbardziej świetlany, nieustraszony, niezmęczony, wielki ideolog francuskiego integralnego patryotyzmu Karol Maurras zostaje skazany na 8 miesięcy więzienia. Wszyscy ci nieskazitelni kryształowi, nieugięci świetlani mężowie napiętnowani zostali jako oszczercy, a tryumfuje natomiast Bestya Apokaliptyczna, która ma do swojej dyspozycyi faszystowskie Włochy i pruskie trybunały i francuskich sędziów i angielskich rzeczników sprawiedliwości. Ba, nawet w Warszawie p. Nowaczyński został skazany i tylko dzięki amnestyi tęsknić może za więzieniem. Bo, nie zrzeknie się prawa amnestyi, nie pójdzie do więzienia, tylko przybierze pozę bohatera, co jest najłatwiej i najwygodniej.

Ale zdradzę p. Nowaczyńskiemu jedną wielką tajemnicę: Bawiła niedawno w Krakowie kuzynka cioteczna lokaja amerykańskiego Marschalla i od jej stryjecznego brata dowiedziałem się, że na ostatniem posiedzeniu Rady wojennej anonimowego mocarstwa pod przewod. sir Alfreda Monda rozpatrywano sprawę p. Nowaczyńskiego. Zastanawiano się w jaki sposób unieszkodliwić niebezpieczna dla interesów mocarstwa działalność wielkiego polskiego „pisarza“. Referował sir Izaak Rufus, który specyalnie przyjechał z Kalkuty. Po dłuższej dyskusyi uchwalono przychylić się do opinii p. Josyphona Wassercuga-Wasowskiego-Widza, który w swej książce o polskich paszkwilantach twierdzi, że p. Nowaczyński wypluł już całą swoją żółć, wyłysiał kompletnie i stracił wszystkie swe zęby. Jeszcze od czasu do czasu ujada, ale nie wszystkie głosy idą w niebiosy.

Moassi.

Kinematograf a powieści.

A więc kinoteatr wdarł się już do powieści. Bohaterką bowiem „Miasta Zwierząt“ powieści p. Wandy Melcer-Rutkowskiej, nagrodzonej pierwszą nagrodą na konkursie „Lektora“ jest słynna diwa wytwórni filmowej „Lux in tenebris“ pod Londynem, a najciekawszemi partyami tej powieści są właśnie sceny z życia ekranu.

P. Melcer-Rutkowska należy do najmłodszych autorek polskich, po raz pierwszy zwróciła uwagę powieścią „Panna Józefina“, w której ze zdecydowaną dezinwolturą wypowiada tajniki duszy kobiecej. Pierwsza ta powieść ma niemiły przysmak erotycznego ekshibicyonizmu „Miasto Zwierząt“ wolne jest natomiast od tych naleciałości i śmiałych gestów zdrady kobiety, dlatego uważać ją można za potężny krok naprzód.

Zadziwia w tej autorce śmiałość spojrzenia i nieustraszona ciekawość w podpatrywaniu życia. Kilku pociągnięciami plastycznego pędzla potrafi wyczarować przed nami nietylko doskonale się trzymające sylwetki osób, lecz całe środowisko. I tak bardzo żywo opowiada o tem mieście zwierząt, wybudowanem przez największą wytwórnię filmową w Europie, a te ustępy opisujące zdjęcia do obrazu „Uczta Baltazara“ są nietylko dla miłośników ekranu ciekawe i zajmujące. W każdym razie każdy amator kina powinien sobie tę powieść przeczytać.

Ale istnieje odwrotna strona medalu. Życie przedstawia się naszej autorce jako nieustająca gra kapryśnego przypadku. Troskę o psychologiczne uzasadnienie akcyi uważa nasza autorka za przestarzały przesąd dawnej szkoły, który wysilała się na mozolnem zbieraniu szczegółów. Wszystko w tej powieści dzieje się jakoś mimowoli. Nie dowiadujemy się co popchnęło polską szlachciankę do karyery wielkiej kokoty i diwy filmowej, nie dowiemy się też, dlaczego ni stąd i owąd pokochała tajemniczego i trochę po amatorsku skreślonego Chińczyka. A jeden z bohaterów tej powieści, Robert, bogaty snob, fabrykant fałszywego jedwabiu opuszcza Loulou i przenosi swoje uczucia na biedną Paryżankę Marcelinę li tylko dlatego, że była pierwszą, która weszła do sali. Prawda Marcelina jest piękną i była już dojrzałą do objęcia roli kokoty, ale gdyby nie ona weszła pierwsza? Jest w tem jakaś niepotrzebna i denerwująca monszalancya, ale zbyt naiwne upraszczanie sobie życia ma jakiś młodzieńczy wdzięk. Na razie p. Rutkowska doskonale obserwuje i bawi się życiem. Jest to maniera, którą autorka przezwycięży. Im prędzej to się stanie, tem lepiej dla polskiej powieści, gdyż autorka posiada duży talent, pewną rękę i wielką odwagę.

M. Kanfer.

Z powodu nieodżałowanej śmierci bł. p. matki naszego kolegi

PINKUSA TEITELBAUMA

składamy pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie. Zarząd Z. K. S. „Kadimah“.

Obrazek z parlamentaryzmu angielskiego.

Posiedzenie parlamentu angielskiego z dnia 21 stycznia było posiedzeniem historycznem. Gabinet konserwatywny Bałdwina ustępował, a na jego miejsce wyłaniał się już gabinet stronnictwa pracy. Rozgoryczenie partyjne musiałoby — według naszych poglądów — być wielkie, a ujściem dla wylewu żółci mogłaby stać się łatwo jedna z pietnastu interpelacyi, znajdujących się na porządku dziennym.

Tymczasem... O godz.nie 14 min. 45 rozpoczynają się posiedzenie rozważaniem właśnie owych piętnastu interpelacyi. W ciągu godziny i minut czterdziestu wszystkie są załatwiane, a zatem na załatwienie każdej interpelacyi wystarczyło sześć minut i czterdzieści sekund!

O godz. 16 min. 15 wznawia się, przerwana dnia poprzedniego, dyskusya nad odpowiedzią na mowę tronową króla. Szesnastu mówców, a w tej liczbie pięciu konserwatystów, pięciu liberałów, czterech członków stronnictwa pracy i dwóch posłów niezależnych, zabiera głos kolejno.

I oto już o godz. 23 min. 30 przystąpiono do głosowania, choć podczas dyskusyi przerwano posiedzenie na godzinę i piętnaście minut dla spożycia obiadu.

Najdłużej przemawiał premier Baldwin. Była to godzina dla niego solenna, musiał bowiem bronić stanowiska swojej partyi i swego gabinetu, przedstawić odpowiedzialności rządu angielskiego w przyszłości. A jednak mowa ta, przerywana co chwila oklaskami konserwatystów i ani razu nie przerwana przez opozycyę, trwała zaledwie pięćdziesiąt minut.

Baldwinowi replikował teraźniejszy premier Mac Donald. Replika była mocna, ognista, a trwała zaledwie osiemnaście minut!

O północy w pałacu Westminsterskim panowała już cisza nocna.

„A zatem w dniu gorączki i agitacyi w dniu, w którym rozegrała się największa bitwa stronnictw, jaką kiedykolwiek zaznało Królestwo zjednoczone — pisze p. Stephane Lauzanne na łamach paryskiego „Matina“ — program parlamentarny rozwinął się, jak zwykle, porządek dzienny nie był ani skrócony, ani przedłużony, ani też zamącony i w ciągu siedmiu godzin izba rozważyła szesnaście kwestyi różnych, z których kilka o znaczeniu światowem, wysłuchała czterdziestu sześciu mówców, a w tej liczbie czterech ministrów i siedmiu wiceministrów i po rozprawach pamiętnych, wygłosiła swój wyrok!“

I dlatego też napróżno, ludzie sądzący według siebie umysłowość angielską, cieszą się myślą rychłego rozpadnięcia się imperyum Brytyjskiego. Naród, który posiada taki parlament, przetrwa wszelkie przesilenia.

A co za wymowny to przykład do naśladowania dla naszego, gadatliwego sejmu!

Z okazyi zaręczyn p. Samuela Engländera z p. Reginą Schwingerówną gratuluje serdecznie Sami Jacób, Tarnów.

Z krakowskiej gminy żydowskiej.

Szpital ma być uruchomiony przed 1 czerwca b. r. — Gmina członkiem-założycielem Towarzystwa miłośników Biblioteki Jagiellońskiej. — Ortodoksi za kulturą w Bibliotece Jagiellońskiej a przeciw kulturze w Ezrze.

Kraków, 18 lutego.

Ostatnie posiedzenie krakowskiej Gminy żydowskiej zasługuje na uwagę. Jaśniej niż tomowe dzieło oświetla ono psychologię i dojrzałość polityczną pewnych warstw naszego społeczeństwa, które zwykło się ujmować — nie zawsze zresztą słusznie — wspólną nazwą ortodoksyi.

Dwa fakty: żydowska gmina w Krakowie uchwala jednomyślnie w sposób chwalebny, a nam postępowym Żydom z pewnością nad wyraz sympatyczny — kwotę 200 zlp. na przystąpienie Gminy do Towarzystwa miłośników Biblioteki Jagiellońskiej w charakterze członka założyciela. Równocześnie na tem samem posiedzeniu wniosek r. Freunda o podwyższenie skandalicznej subwencyi w kwocie 10,000,000 (niecałe 6 (sześć!!) zlp.) na bibliotekę „Ezra“ — upadł 12 głosami przeciw 13 głosom tzw. ortodoksyi („orthos“ znaczy z greckа uczciwy, sprawiedliwy).

Jest to najzwyklejsza obłuda. Musimy wyjątkowo użyć silniejszego słowa, bo zasadą wzajemnej tolerencyi przez nas propagowana coraz częściej jest po „tamtej stronie“ tak zrozumiana, my mamy być owcą — a tamta strona wilkiem lub lisem.

Albo — albo. Zwalczamy wrogie stanowisko ortodoksyi wobec europejskiej kultury i postępu, ale — pojmujemy, że można mieć światopogląd, który nam się nie podoba i w obronie tego światopoglądu kruszyć kopie. Tak bywało, jak długo świat — światem.

Nie pojmujemy natomiast, jak można o tej samej godzinie głosować za szerzeniem kultury europejskiej przy ulicy św. Anny, a przeciw szerzeniu kultury — w odległości 1 km, przy ul. Krakowskiej.

To jest obłuda. I jeszcze coś gorszego. Lęk i tchórzostwo. Lęk i tchórzostwo wobec instytucyi polskiej, a — buta i „chucpa“ wobec własnej instytucyi żydowskiej. Albo kultura jest złą, więc jest nią wszędzie, albo jest dobrą, więc jest nią i u nas.

My, z naszego punktu widzenia, pochwalamy z całym zapałem uchwałę Rady w sprawie Bibilioteki Jagiellońskiej, mimo iż ta Rada niema krzty serca dla naglących spraw kultury żydowskieji i ciągle się zasłania brakiem środków, ale... milczeć trudno, jeśli się obserwuje takie wykoszlawienie polityczne, jakiego dowodem jest uchwała w sprawie „Ezry“.

Uchwała ostatnia w sprawie „Ezry“ świadczy wymownie, jak nieuleczalnie chorym jest nasz Kahał i jak poniżającą, pozbawioną dumy i godności żydowskiej jest „umysłowość“, która tam panuje.

Przyjdzie czas...

* * *

Członkowie frakcyi syońskiej i „Mizrachi“ także na ostatniem posiedzeniu nie jawili się. Z tego powodu punkt o prowizoryum budżetowem został ponownie odroczony. Na wstępie obrad poruszył radca dr N. Oberländer sprawę wprowadzenia ustawy o opiece społecznej, która ma wejść w życie w marcu br. — Prezydent dr Rafał Landau wskazując na doniosłość tej ustawy w dziedzinie opieki społecznej, która ma otoczyć opieką sieroty, dzieci zaniedbane, wdowy, starców, inwalidów, tudzież współdziałać z prywatnemi instytucyami opiekuńczemi zaznaczył, że rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy dotąd wydane nie zostało i że prezydyum gminy dołoży starań, aby uboga ludność żydowska tutejszej gminy mogła korzystać z dobrodziejstw tej ustawy.

Na interpelacyę wniesioną przez r. Freylicha, a dotyczącą usunięcia napisu hebrajskiego z gmachu szpitala żydowskiego, odpowiedział przewodniczący, że na budynku umieszczona zostanie tablica z wyrytym napisem polskim i hebrajskim. Po załatwieniu wniosków o wydzierżawienie dwóch łaźni gminnych, Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi szpitalnej w sprawie oddania robót około rekonstrukcyi baraków szpitalnych firmie Liebling i Oberleder. Podczas dyskusyi nad kwestyą szpitala uchwalono również rezolucyę r. Friedmanna, domagającą się uruchomienia szpitala najpóźniej do 1 czerwca br.

Wywiązała się następnie dłuższa dyskusya nad przystąpieniem gminy żydowskiej do Towarzystwa miłośników Biblioteki Jagiellońskiej w charakterze członka-założyciela. Wszyscy mowcy podnosili znaczenie Biblioteki i użyteczność jej, jaką oddaje również ludności żydowskiej, poczem wniosek komisyi o złożenie wkładki członka-założyciela w wysokości 200 złotych polskich, został jednomyślnie przyjęty.

Radca Freund postawił wniosek o reasumpcyę uchwały ostatniego posiedzenia, przyznającej Bibliotece „Ezra“ subwencyę w wysokości 10 milionów mp., i o podwyższenie tej subwencyi. Wniosek został odrzucony 13 głosami ortodoksyi przeciw 12 głosom poalesyonistów postępowych i niezawisłych. Przyjęto natomiast rezolucyę r. Heumanna, wzywającą zarząd „Ezry“, by zajął się urządzeniem kursów naukowych w swym lokalu. Przebieg dyskusyi w tej sprawie jeszcze raz udowodnił, że biblioteka ta jest solą w oku dla pewnej grupy ortodoksów.

Wkońcu uchwalono subwencyę dla szpitala Bonifratrów w wysokości 50 milionów mp.

KRONIKA.

Kraków, 18 lutego.

— **WRĘCZENIE ORDERU.** Dnia 18 bm. wojewoda krakowski wręczył zgodnie z ustalonym ceremoniałem p. Dr Stanisławowi Łazarskiemu, b. prezesowi Koła polskiego w Wiedniu i prezesowi Rady powiatowej w Białej, odznaki krzyża komandorskiego orderu „Odrodzenia Polski“.

— **OPŁATY W SZKOŁACH SREDNICH.** We dle nowego rozporządzenia opłaty w szkołach średnich są następujące: Do końca lutego ma młodzież złożyć 2 złote, tj. 3,600,000 mp na gry i zabawy, zaś 30 złotych, tj. 54 miliony mp za użycie materyałów szkolnych, do końca marca br. Niezamożni uczniowie mogą być zwolnieni w połowie od opłat za zużycie materyałów szkolnych, zaś zupełnie ubodzy, lub dzieci funkcyonaryuszy państwowych oraz dzieci wojskowych w czynnej służbie płacą na ten cel 4 złote tj. 7,200,000 mp. W bardzo wyjątkowych wypadkach zakład może zwolnić w zupełności od opłaty za zużycie materyałów, ale najwyżej 10 procent młodzieży w danym zakładzie.

— **MUZEUM NARODOWE** otrzymało w darze od spadkobiercy Ferdynanda i Zofii z Clemenceau Bryndzów, (synowicy znanego męża stanu) dzieła sztuki, cenne stare książki i przedmioty przemysłu artystycznego, między nimi dwa obrazy Żmurki, obraz Boldiniego, znakomitego francuskiego artysty i obraz Maksa Liebermana. Dar ten jest tem więcej pożądany, że wchodzą w niego przeważnie dzieła obcej sztuki, tak dla Muzeum Narodowego potrzebne. Ferdynand Bryndza był dziennikarzem i z pochodzenia Krakowianinem.

— **W MIEJSKIEJ SZKOLE GOSPODARSTWA DOMOWEGO** przy ulicy Pędzichów 13 odbywają się wpisy na następujące kursa: popołudniowy kurs gotowania dla kobiet z inteligencyi, kurs modniarstwa i przerabiania kapeluszy, czapek itp., kurs szycia i przerabiania sukien damskich i garderoby dla dzieci, kurs bieliźniarstwa i kurs trykotarstwa. Bliższych informacyi co do tych kursów i warunków przyjęcia udziela dyrekcya szkoły codzien nie oprócz niedziel i świąt od godziny 12—1 w południe.

— **NAUKOWĄ WYCIECZKĘ DO WŁOCH** celem poznania Wenecyi, Florencyi, Rzymu, Neapolu, Wezuwiusza, Pompei, Capri i Medyolanu organizuje Sekcya wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w czasie od 3 do 23 sierpnia 1924 r.

Zgłoszenia także od osób z poza sfer naucz. najpóźniej do 10 kwietnia przyjmuje i informacyj udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek Gł. 29, II p. Na odpowiedź pisemną należy załączyć markę pocztową.

— **PIEKARZE KORZYSTAJĄ Z PRZYDZIAŁU TAŃSZEJ MĄKI.** Jak wiadomo, piekarze krakowscy od kilku dni nabywają w miejskim zakładzie aprowizacyjnym mąkę chlebową z przydziału urzędu żywnościowego, tańszą o 30 tysięcy mp. na 1 kg od cen targowych. Dzienne przydziały mąki tej dla piekarzy wynoszą około 5 wagonów. Wobec wyczerpywania się zapasów, magistrat krakowski odniósł się wczoraj do Gł. urzędu żywnościowego o nadesłanie dalszych transportów tańszej mąki.

Cech piekarzy białego pieczywa zażądał wczoraj podwyższenia cen bułek, motywując to zwyżką cen mąki pszennej na targu.

— **CENA MIĘSA BĘDZIE OBNIŻONA.** Wobec dalszego spadku cen bydła i nierogacizny na targu, miało się odbyć w dniu wczorajszym posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej celem odpowiedniego obniżenia cen mięsa. Ponieważ w oznaczonej godzinie przedstawiciele cechów rzeźniczych się nie jawili, przeto posiedzenie musiano odroczyć do środy. Sposób, jaki obrali sobie pp. rzeźnicy, bojąc się obniżenia cen, jest zbyt naiwnym, by na przyszłość mógł posiadać widoki powodzenia. Oczekiwać należy, że komisya cennikowa w dniu jutrzejszym nie oglądając się na obecność, czy nieobecność przedstawicieli cechu rzeźników, obniży wydatnie cenę mięsa.

— **JESZCZE O 15 WAGONACH CUKRU.** Magistrat krakowski pertraktuje ze związkiem cukrowni o nabycie 15 wagonów cukru, skonfiskowanych w swoim czasie w magazynach Polskiego Globu. Ponieważ władze sądowe obłożyły wówczas sekwestrem cały ten transport, prezydyum miasta zwróciło się do prokuratory iz prośbą o zwolnienie zajętego cukru. W razie przychylnego stanowiska prokuratury, magistrat rozsprzeda cukier ten między ludność po cenie niższej od rynkowej.

— **WYKRYCIE JASKINI WŁAMYWACZY.** Pod czas dochodzeń za sprawcami włamania kasowego przy ul. Krupniczej w kancelaryi fabryki litograficznej „Ryngraf“, przeprowadzono szereg rewizyi w mieszkaniach podejrzanych osobników. W mieszkaniu niejakiej Matrosowej przy ul. Rajskiej l. 4 wykryto siedzibę szajki złodziejskiej, w skład której wchodzili: Maryan Komiński, Władysław Ptaszek i Katarzyna Jaciakówna. W czasie rewizyi znaleziono tam duże nożyce, służące do wycinania ścian w kasach żelaznych, szlabę żelazną, wytrychy i inne narzędzia złodziejskie. Ponadto skonfiskowano większą ilość ubrań, 12 kg mięsa, słój ze smalcem i wiele innych rzeczy pochodzących, jak dalsze śledztwo ujawniło z kradzieży na szkodę p. Radosława Hankiewicza w hotelu Krakowskim, dokonanej w czasie rozruchów dnia 6 listopada. Szajka ta ma nadto na sumieniu kradzież 5 gęsi w rzeźni miejskiej oraz szereg włamań. Prócz wymienionych wyżej opryszków, aresztowała policya dalszych członków tej szajki w osobach Władysława Porębskiego i Stanisława Grabowskiego, oraz skierowała doniesienia do prokuratury na Jana Matrosa, żonę jego Joannę, Emilię Porębską i Wojciecha Czarnochowskiego. W mieszkaniu tego ostatniego znaleziono prócz skradzionej garderoby, również 4 zwoje lonta i dynamit.

— WIELKI POŻAR SKLEPU. Wczoraj w południe w sklepie wyrobów celuloidowych i zabawek dziecinnych pod firmą Gulter i Brettner przy ul. Dietla l. 36 wybuchł pożar od piecyka gazowego. W mgnieniu oka zajęły się towary, rozłożone na półkach sklepowych i z zamkniętego sklepu poczęły wydobywać się kłęby dymu. Zawezwano na miejsce straż pożarna po dłuższej pracy zlokalizowała ogień, który zniszczył cały skład łatwopalnych przedmiotów oraz uszkodził gazomierz, który w czasie akcyi ratowniczej musiano wyłączyć. Szkoda bardzo znaczna. W czasie pożaru gromadziły się na miejscu tłumy publiczności, przypatrując się pracy straży pożarnej.

— MŁODOCIANY, A JUŻ NOTORYCZNY. Wczoraj policya aresztowała Tadeusza Kutrzebę (lat 15) notorycznego złodzieja mieszkaniowego, który ostatnio skradł z mieszkania p. Góreckiego, przy rynku Kleparskim l. 5 rzeczy większej wartości. Podczas przeprowadzonych dochodzeń stwierdzono, że młody złodziej okradł tego samego dnia p. Oborzyńskiego, zamieszkałego przy ul. Krzywej.

— KRADZIEŻ SAŃ Z PARĄ KONI. Do policyi doniósł Aleksander Rachwane, gospodarz z Iwanowic (pow. Miechów), że wczoraj w czasie targu na Rynku Kleparskim skradziono mu parę koni z sankami.

—o-o—

— ODCZYT REDAKTORA Dra I. SCHWARZBARTA. Staraniem związku żydowskiej młodzieży akademickiej Przedświt - Haszachar (Stradom 15, I. ofic.) odbędzie się we czwartek 21 lutego odczyt redaktora dra I. Schwarzbarta na temat: „Obecne położenie polityczne w syoniźmie". Początek o godz. 7'30. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

—o-o—

— PAN SZULIM PITZELE kupiec w Krakowie złożył w administracyi Nowego Dziennika pierwszą ratę należytości Dra Emila Libana 50,000.000 Mp. na odnowienie żyd. szpitala, — 25,000.000 na Zakład sierót żyd. przy ul. Dietla 64 oraz 25,000.000 Mp. na Zakład sierót wojennych przy ul. Mostowej 2. 176

—o-o—

— PIEKARNIA ZWIĄZKOWA przypomina, że przyjmuje zaliczki na mace tylko do końca lutego b. r. 173

Z SALI SĄDOWEJ.

Zgwałcenie.

Pięć lat ciężkiego więzienia.

W Krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się wczoraj przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw 19-letniemu Tomaszowi Pitrze, 18-letniemu Stanisławowi Kucharczykowi, 19-letniemu Jakóbowi Marsowi i 17-letniemu Stanisławowi Nowakowi. Wymienieni odpowiadali za to, że dnia 8 maja 1923 r. na drodze między Mogiłą a Pleszowem dopuścili się gwałtu na 18-letniej Julii Gajochównie wracającej z odpustu z Krakowa do domu. Na wniosek stron rozprawa była tajna. Trybunał uznał wszystkich oskarżonych winnymi zbrodni z par. 125 u. k. i skazał Pitrę na 5 lat ciężkiego więzienia, Kucharczyka na 4 lata, Marsa na 3 lata i Nowaka na 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Frączkiewicz, wotowali s. s. o. Konopacki i s. s. o. Federowicz, oskarżał prok. Wołoszczuk.

ŻYCIE POLITYCZNE.

Echa panamy naftowej w Ameryce.

Sprawa skandalu naftowego w Stanach Zjednoczonych przybiera coraz konkretniejsze formy. Na razie senat przyjął jednogłośnie rezolucyę, upoważniającą prezydenta republiki do wszczęcia procesu celem unieważnienia kontraktów dzierżawnych z prywatnymi kapitalistami. Senatorowie należący do partyi demokratycznej domagają się jednak natychmiastowej rezygnacyi sekretarza marynarki Daubiego, gdyż pod jego bezpośrednim zarządem zostawały pola naftowe, oraz ministra sprawiedliwości Dohertiego, który powinien był dbać o to, by nietylko nie ucierpiał interes państwa, lecz sprawiedliwość nie została naruszoną.

Rozumie się, że republikanie są przeciwni tym wnioskom demokratów, ponieważ godzą w byt i egzystencyę partyi republikańskiej. Także prezydent oświadczył się przeciw tym wnioskom jako zbyt daleko idącym. W każdym razie panama ta odbije się fatalnie na szansach republikańskiej partyi przy zbliżających się wyborach.

Z KRAJU.

Zjazd żydowskich stowarzyszeń rzemieślniczych z Wschodniej Małopolski.

Lwów (Tel. wł) 16 lutego.

Dzisiaj o godzinie 9 przedpołudniem został uroczyście otwarty w sali „Jad Charuzim" pierwszy Zjazd rzemieślników żydowskich z wsch Małopolski.

Zjazd pozdrowił podniosłem przemówieniem prezes lwowskiego Stow. „Jad Charuzim" p. Glaserman, przyczem wniósł okrzyk na cześć Prezydenta p. Wojciechowskiego i Rzeczypospolitej Polskiej, okrzyk ten obecni na sali entuzyastycznie powtórzyli.

Na Zjazd przybyło 90 delegatów z 34 miejscowości bez Lwowa, który wydelegował 35 delegatów.

Na Zjazd ten zostali zaproszeni posłowie i senatorowie z „Koła żydowskiego".

Nominacye trzech wojewodów.

Warszawa. (Tel. wł.) W tych dniach ma nastąpić nominacya wojewodów na trzy opróżnione województwa.

Mianowicie wojewodą we Lwowie zostaje p. Koncki, były kierownik województwa w Katowicach a obecnie dyrektor departamentu w ministerstwie wojewodą w Krakowie zostaje p. Kowalikowski, obecnie zastępujący wojewodę, zaś w Białymstoku wojewodą będzie p. Kolankowski.

Strejki w Częstochowie.

Częstochowa. (Tel. wł.) Wybuchł tu w fabrykach jutowych strejk z powodu zatargu na tle regulacyi płac zarobkowych. — Sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że płace w przemyśle jutowym nie zostały zwaloryzowane, a większość fabryk odmówiła wypłacenia robotnikom różnicy wynikającej z wysokości ostatniego wskaźnika za miesiąc styczeń.

—o-o—

ROZWIĄZANIE ZARZĄDU KASY CHORYCH W WARSZAWIE. Zarząd kasy chorych m. Warszawy został reskryptem ministerstwa pracy rozwiązany. Nowe wybory wyznaczono najpóźniej na 15 marca.

WIECE „WYZWOLENIA" W WIERZCHOSŁAWICACH. „Chłopski Sztandar" donosi, że przedstawiciele „Wyzwolenia" trafili już do rodzinnej wsi Wincentego Witosa: do Wierzchosławic. Mianowicie poseł Bujak urządził w ubiegłą niedzielę wiec niedaleko witosowego młyna. Na wiec przybyli liczni miejscowi włościanie i prosili przedstawicieli „Wyzwolenia", aby częściej do Wierzchosławic zaglądali.

—o-o—

Ze świata.

PRZYGOTOWANIA DO PANBRYTYJSKIEJ WYSTAWY W WEMBLEY. Przeszło 10,000 osób pracuje na placu wystawy w Wembley, gdzie ma się odbyć wielka wystawa narodowa brytyjskiego imperyum a na którą przeznaczono aż do dnia jej otwarcia tzn. 23 kwietnia br. 10 milionów funtów szterlingów. Oczekują, że wystawę, która potrwa 6 miesięcy zwiedzi 30 milionów ludzi. Ażeby mieć wyobrażenie o wielkości tej jedynej w swoim rodzaju brytyjskiej wystawy należy zaznaczyć, że firmy angielskie zapłaciły czynsz 600 tysięcy funtów szterlingów za miejsca na wystawie. Zabudowania, wybudowane na wzór słynnej świątyni indyjskiej kosztowały 180.000 funtów szterlingów, Kanada ofiarowała dla wystawy 250.000, Australia 270,000 f. szt.

Przegląd gospodarczy.

Walne zebranie Związku Przemysłowców w Krakowie.

W niedzielę 17 bm. odbyły się narady przemysłowców zgrupowanych w dotychczasowym „Związku Przemysłowców zachodniej Małopolski", który przekształcił się w Związek Przemysłowców w Krakowie.

Sala plenarna krakowskiej Izby handlowej wypełniła się po brzegi członkami Związku, którzy z prawdziwą satysfakcyą śledzili nadzwyczajne postępy w pracy organizacyjnej Związku.

Po zagajeniu obrad przez prezesa bar. Götza, przedłożył dyr. Zborowski sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły, obrazujące wybitne postępy produkcyi przemysłowej w Małopolsce i podnoszące doniosłość naszej dzielnicy dla ogólnego dorobku gospodarczego Państwa.

Przyjęto dalej szereg zmian statutu, mających głównie na celu uprawnienie Związku i zapewnienie odpowiednich wpływów Sekcyom fachowym. —

Po przyjęciu preliminarza wydatków na rok 1924 nastąpił wybór Rady Związku, do której powołani zostali:

Jako delegaci sekcyi fachowej pp.: Dyr. Myciński, Dyr Dyduch, In. Rodakowski, r. Ignacy Ehrenpreis, Dyr. Krudzielski, Bernard Lewkowicz, Dyr Tołłoczko, inż. Chyżewski, Dyr Kamiński, Emeryk Kohn (Cieszy), Dr Ferber, Inż Treutler i r. Peterseun.

Z wolnego wyboru weszli w skład Rady pp: Jan bar. Götz, prezydent Tadeusz Epstein, r. Inż. Schmitzek, min. Inż. Szydłowski, Dyr Bednarski, Dr Bataglia, Dr Beres, Dyr Bieżeński, Dr Merz, Dyr Marko, Dyr Sonanini (Trzebinia) Inż. Filipczyński i Dr Arnold Ehrenpreis.

Do komisyi rewizyjnej weszli pp.: Dyr Machauf, p. Reiner i p. Aksmann,

Zebranie, nacechowane bardzo wysokim poziomem zakończył odczyt p. bar. Bataglii o sytuacyi przemysłu wobec przesilenia.

HANDEL

WSPÓLNA AKCYA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW W WARSZAWIE I ŁODZI W SPRAWIE STAGNACYI.

Warszawa. (Tel. wł.) Związki drobnych kupców i przemysłowców chrześcijański i żydowski porozumiały się w sprawie przedłożenia ministrowi handlu i przemysłu wspólnego memoryału o zastoju w drobnym przemyśle i zastosowaniu środków zaradczych dla przetrzymania kryzysu.

Wspólna delegacya tych stowarzyszeń będzie dziś przyjęta przez p. ministra.

ZNIŻKA CEN NA ŻELAZO. Dnia 14 i 15 bm. p. minister przemysłu i handlu odbył konferencyę z przedstawicielami hut w sprawie obniżenia cen na żelazo. Przemysłowcy zgodzili się z argumentami przytoczonymi przez p. ministra i obniżyli ceny żelaza od dnia 15 bm. o 10 procent. Ma to doniosłe znaczenie przy ustalającym się ogólnym spadku ceny.

OPŁATY CELNE. Na mocy rozporządzenia Ministra skarbu z dnia 13 bm., rozporządzenie z dnia 13 grudnia 1920 r o postępowaniu celnem zmienione zostaje w ten sposób, że w wypadkach, w których deklaracyę złożoną na piśmie uznano za niezupełną, pobiera się osobno dodatkowo opłatę manipulacyjną. Wynosi ona: od towarów podlegających opłacie celnej 10 procent od sumy cła, od towarów wolnych od cła 2 procent od wartości towaru.

Wartość towaru, w razie braku odpowiednich informacyi od wysyłającego towar, ustala się według cen rynkowych.

Rozporządzenie to wchodzi w życie 15 dnia po ogłoszeniu.

FINANSE

OSTATECZNY TERMIN PODAŃ O ZNIŻKĘ POD. MAJĄTKOWEGO. (Komunikat Izby Skarbowej). Przypomina się interesowanym, że ostateczny termin do wnoszenia podań o obniżenie II. zaliczki na podatek majątkowy na podstawie rozp. Min. Skarbu z 1 lutego 1924 Dz. Ust. Nr. 13 poz. 122, upływa z dniem 22 lutego br. Spóźnione prośby nie będą brane pod rozwagę.

NOWOZATWIERDZONE EMISYE. Cukrownia „Chybie" zezwolenie na powiększenie kap. akc. z kwoty Mk 300 milionów o Mk 150 milionów czyli do Mkp 450 milionów drogą II. emisyi 150,000 sztuk akcyj po Mk 1000 za 2 akcye stare 1 nowa po kursie nie niższym jak złp. 1.25 za sztukę.

Syndykat koszykarski S. A. w Krakowie zezwolenie na powiększenie kap. akc. o Mk 200 milionów czyli do Mk 300 milionów drogą VI emisyi 400.000 sztuk akcyj po Mk 500. Pier-

wszeństwo do nabycia 200,000 sztuk akcyj służy dawnym akcyonaryuszom w stosunku 1 nowa na 1 starą po kursie emisyjnym złp. 0'20 plus koszta emisyi.

USTAWODAWSTWO

NOWE ROZPORZĄDZENIA.

W „Dzienniku Ustaw Rz. P." Nr 14 z 14 go lutego br. ogłoszone zostały następujące rozporządzenia:

O przyspieszeniu terminu płatności należytości prawnych w b. zaborze austryackim.

O zmianach w taryfie celnej (artykuły kolonialne i niektóre inne).

O zwaloryzowaniu podatków komunalnych z dniem 1 stycznia br.

O ujednostajnieniu podatku od węgla na obszarze Rzeczypospolitej.

O zamknięciu kredytu dla Skarbu Państwa w PKKP.

O zmianie warunków emisyi 10-procentowej pożyczki kolejowej. (Dopuszczenie w połowie jako wpłaty 8-procentowej państwowej pożyczki złotej z r. 1922.

KOMUNIKACYA

POCZTA DO PALESTYNY. Główna dyrekcya poczt i telegrafów wydała odnośne zarządzenie w przedmiocie ustanowienia prawidłowej komunikacyi pocztowej ze Wschodem. Poczty do Konstantynopola i do urzędów pocztowych w Palestynie mają odchodzić jak najczęściej, nie mniej jednak jak dwa razy w tygodniu we wtorki i piątki. Główną ekspedycyą dla poczty turecko- palestyńskiej, wyznaczony został urząd pocztowy we Lwowie.

Z giełdy.

Kraków, 18 lutego.

Na giełdzie efektów utrzymuje się nadal tendencya zniżkowa. Większość kursów słabsza niż w piątek, jedynie z bankowych papierów silniejsze były Sp. Zarobkowe i Bank Przemysłowy, a pozatem Pocisk.

Po giełdzie robiono Jaworzno drobne 125.000—124.000, Gazy wschodnie 70.000 (pacono). Nitrat 1.100. Len 4.800—4.700, Węgiówki 180—185, Lokomotywy 3.700, Nafta Krosno 3.000 (ex). Szkło Krosno 8.500 towar, Gloria 1.175, Silesia 7.500, Tehate 11.000 płacono.

Dewizy w obrotach bankowych: N. Jork 9.400—9.300. Londyn 40.350—40.250, Zurych 1.630—1.635, Paryż 405, Praga 270—273, Wiedeń 133—131½.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	18 II.	15 II.
Polski Bank Przem. I-VIII	2325—2200	2275—2100
Bank Hipoteczny	—	3200
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	1400—1350	1525—1400
Powszechny Bank Kred.	400	450
Bank Komercyalny I—IV	—	509
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	27000-25000	21000-21500
Polskie Tow. handl.	1925—1600	2100—2025
Handl. Sp. akc. „Impex"	112—110	120—115
„Pharma" Mag. Jaworniski	2375	2500—2400
Tow. han. Bracia Rolniccy	525	—
„Polski Glob"	400	450—400
C. Hartwig, Poznan	—	—
Zegluga Polska	500—480	550—560
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	45000-44500	46500-46000
H. Cegielski, Poznań	2900—2725	3000—2800
Parowozy I-III.	1950—1900	1950—1800
„Autemotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	3250—3200	3350—3150
Zakłady amunic. „Pocisk"	5500—5400	5060
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	31000	32500-31500
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	26250-25000	26000-25750
„Topego" Tow. dla prz. gór.	12000-11750	11900-11750
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2050	2275—2150
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	1675—1650	1700—1600
„Olkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	7350—7200	7700—7500
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	700	—
Syndykat koszyk. Kraków	900	925—900
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	19000
„Azot" I—IV.	1900—1800	2000
„Agrochemia"	2700	—
„Hiskus" Zj. fab. prz. wysk.	6700—6600	7000
Fabr. cukru w Chodorowie	23000-22300	24500-23900
Cukrownia Chybie I.	49600-44000	50000-44000
A. Piasecki	5100	5100
Fabr. porcel. w Cmielowie	8350—8200	8600—8450
Elektr. w Sierszy I-IV	1700—1675	1750—1725
S. W. Niemojowski	2500—2450	2500
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	700

Ograniczenia imigracyjne do Ameryki przyjęte w komisyi.

Nowy Jork. (ŻAT.) Komisya emigracyjna kongresu przyjęła 31 stycznia formalnie tzw. bill Johnsona ze wszystkimi punktami a w tydzień później oznajmiła kongresowi, że kwota emigracyjna ma być zmniejszona z3 na 2 proc. i ma się opierać na statystyce ludności z roku 1890.

Żydowscy członkowie kongresu Sabath i Dickstein byli jedynymi, głosującymi przeciw billowi i oświadczyli, że przedłożą kongresowi votum mniejszości, w którem podadzą przyczynę swego sprzeciwu. Żydowscy członkowie kongresu są przekonani, że proponowane ograniczenia imigracyi są wynikiem propagandy Ku Klux Klanu i wskazują w swojem oświadczeniu, jak nieludzkim i nieamerykańskim jest nowy bill i na niezwykłą niesprawiedliwość, wskutek oparcia kwoty na statystyce ludności z 1890 roku.

Nie można przewidzieć losu ograniczeń imigracyjnych w samym kongresie. Pewnem jest tylko to, że jeśli liberalne elementy kraju nie zabiorą głosu — nowy bill osłabi znacznie tradycyę amerykańskiej wolności i sprawiedliwości, ponieważ zwolennicy ograniczeń imigracyjnych przeprowadzą bil bardzo szybko i prawie bez sprzeciwów.

Zwolennicy swobodnej imigracyi pokładają jedyną nadzieję w senacie, w którym zasiada większa ilość liberałów.

New York. (ŻAT.) Walka przeciwko nowym ograniczeniom imigracyjnym rozwija się znacznie i obejmuje coraz to większe grupy i instytucye. I tak rada miejska Bostonu powzięła rezolucyę, protestującą przeciwko billowi emigracyjnemu Johnsona i wzywającą członków kongresu i senatu do głosowania przeciwko billowi.

W radzie miejskiej New Yorku zapadła uchwała, żądająca odrzucenia billu Johnsona.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 18 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350.000—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,898.000, bony złote 1.350.000—1,400.000, pożyczka złota 13500—13250—13500. milionówka 725—800—750, pożyczka dolarowa 6000—5750.

Czeki: Belgia tranz. 351½—349 Berlin tranz. —— Gdańsk tranz. ———. Holandya tranz. 3500—3480. Londyn tranz. 40,300.000—40,250.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 405350—403150, Praga tranz. 271150—266900, Szwajcarya tranzakcya 1624000—1618200 Wiedeń tranz. 132—131 Włochy tranz. 403—350.

Warszawa 18 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2550—2400—2450, Bank Zw. Sp. Zar. Poznan 23500—24750, Puls 1625—1500—1600, Wildt 775—700—775, Cukier Warszawa 16100—17500—17250, Cegielski 2800—2750—2800, Ursus 5500—5400—5450, Parowozy 2050—1900—1950, Zawiercie 2000000—2100000 Zegluga ————, Polska nafta 2300, Siła i Swiatło 3600—2725—2800, Cmielow 8000—7750—8050, T. P. G. ——, Starachowice 16000 15250-15800, Pocisk 5500—5600—5500, Zieleniewski 49000—48500—50000, Zyrardów 1125000—1225000, Chodorów 23500—22000—23000, Trzebinia 3400.

Giełda wiedenska

Wiedeń 18 b m. (PAT.) Dewizy. Amsterdam 26550 Zagrzeb i Belgrad 914 Berlin 15.00 (za bilion) Bruksela 2634, Budapeszt 226, Bukareszt 371, Chrystiania 9280, Kopenhaga 11180, Londyn 303.500, Madryt 8880, Medyolan 3079, Nowy Jork 70935, Paryż 3032, Praga 2047, Sofia 540 Sztokholm 18520 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12315, Dolary 70860, Belgijskie 2600, duńskie 11040, marka niemiecka 14.50, angielskie 301.700, francuskie 3025, holenderskie 26350, włoskie 3075, jugosłowiańskie 905, norweskie 9160, polskie 72—72, rumuńskie 363, szwedzkie 18310, szwajcarskie 12200, hiszpańskie 8760, czeskie 2044, węgierskie 075.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1160, austr. renta koronowa 1020, renta lutowa 2100, węg. renta koronowa 7700, losy tureckie 450000, priorytety kolei południowej 558000, Kolej południowa 131100.

Wiedeń, 18 lutego. PAT. Giełda. Akcye polskie. Kolej Lwów-Czerniowce 325.000, Silesia 63.000, Zieleniewski 354.000 gal. Karpaty 422.000, Galicya 3,700.000, Schodnica 1,080.000, Siersza 180.000, Iriag 250.000—255.000, bank małopol. 19.900, bank dysk. 200.000, bank hipot. 19.800, Kompas 30.500, Goleszów 2,200.000, Portland cement 1,280.000, Browary 233.000, Lumen 54.000, nafta ska akc. 495.000, Rakszawa —, Mraznica 162.000—170.000, TPG. 88.000—93.000.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 18 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1566075 Buenos Aires 1404480, Bruksela 155610, Chrystiania 550626 Kopenhaga 658350, Sztokholm 1097250, Helsingfors 105730 Włochy 183540 Londyn 17,955.000, Nowy York 4,189.500, Paryż 183540, Szwajcarya 189525, Hiszpania 532665, Japonia 1905225, Belgrad 57565, Rio de Janeiro 498755, Wiedeń 59351, Praga 121695, Budapeszt 147630, Sofia 31521.

Giełda zurychska.

Zurych 18 lutego. Zamknięcie giełdy. Holandya 214'90, Nowy Jork 575'75, Londyn 24'67, Paryż 24'80, Medyolan 24'85, Praga 16'70, Budapeszt 00200, Bukareszt 2'98, Belgrad 7'60, Sofia 4'39, Wiedeń 00081.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 18 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000040—0000080.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 18 II. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00124—00127 za 1 bilion.

ZNIŻKA TARYF KOLEJOWYCH. Jak już donieśliśmy od dnia 16 bm. frank waloryzacyjny dla taryf kolejowych równa się 1,800.000 mk., co w porównaniu z pierwszą połową bm. da w wyniku zniżkę przeszło 5 procentową.

Zniżony kurs ma również zastosowanie do taryf towarowych.

Z dn. 1 marca wchodzi w życie zniżona taryfa dla ładunków kolejowych z węglem i drzewem. Zniżka ta pozwoli na dość znaczne obniżenie cen węgla w konsumcyi krajowej.

Giełda paryska.

Paryż, 18 lutego, PAT. Otwarcie giełdy. Radio. Londyn 99.95 N. Jork 23.35, Belgia 85.70, Hiszpania 297, Włochy 100.50, Szwajcarya 404, Dania 365, Holandya 870, Norwegia 312, Szwecya 600, Rumunia 1175.

Giełda londynska.

Londyn, 18 lutego PAT. Otwarcie giełdy. Radio. N. Jork 428.87, Francya 99.70, Belgia 116.10, Włochy 99.25, Szwajcarya 24.64½, Hiszpania [illegible], Portugalia 184, Holandya 11.48, Dania [illegible], Norwegia 32.72½, Szwecya 1642½, Helsingfors 171.—, Niemcy 19.500, Praga 148.—, Ateny [illegible] Brazylia 672.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 18 lutego. PAT. Giełda pieniężna. Kurs dzienny nom., przekaz na Londyn 429.—, przekaz na Londyn na 60 dni 426.—, przekaz na Paryż 436, przekaz na Amsterdam 37.30, przekaz na Kopenhagę 1564, przekaz na Pragę 290, przekaz na Berlin 21¾—22.

Wyniki zawodów narciarskich w Krynicy.

Mueckenbrun mistrzem Polski.

Krynica. (M. telefonem). W drugim dniu zawodów odbyły się skoki na prowizorycznie zbudowanej odskoczni. Zaciekawienie skokami it wielkie. Ogólnie spodziewano się ładnych wyników po Mueckenbrunie, sądząc po wczorajszej jego dobrej formie. Istotnie też Mueckenbrun wykonał najładniejszy skok. W ten sposób z kombinacyi biegu głównego i najlepszego skoku uzyskał Mueckenbrun tytuł mistrza Polski.

Drugie miejsce zajął Krzeptowski, trzecie Bujak.

W biegu z przeszkodami również pierwsze miejsce zajął Mueckenbrun, tego dnia w wyjątkowej formie.

Wczoraj rano odbył się bieg pań, oraz bieg rozstawny, w którym zwyciężyła sztafeta SNTE.

Na zakończenie zawodów narciarskich w Krynicy o mistrzostwo Polski, odbył się w sali Domu zdrojowego bnakiet, wydany przez dyrekcyę zakładu zdrojowego. Mistrz Polski Mueckenbrun otrzymał złoty puhar, ufundowany staraniem warsz. klubu narc. oraz inne, liczne i cenne nagrody.

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT"
Brzozowa 5.

Wtorek: dr. Feldhorn: „Literatura renesansu we Włoszech" III.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Świerszcz za kominem".
Środa: „Rozkosz uczciwości".

TEATR BAGATELA.

Wtorek: „Chimery".
Środa: „IV. rewia karnawałowa".

„OPERETKA".

Wtorek: „Księżniczka czardasza".

Drobne ogłoszenia.

Poszukuje intel. panny do 3-ga dzieci (9—7—5 lat) do pomocy w nauce. Znajomość języka hebr. wymagane. Zgłoszenia Wachsman, Miodowa 2 od 3—4 popoł. 240

Poszukujemy do natychmiastowego wstąpienia stenotypistki polsko-niem. piszącej biegle na maszynie. Zgłoszenia pisemne do Adm. Nowego Dziennika pod „Węgiel" 228

Okazya! Garnitur klubowy, krzesła obite skórą, sypialnia Thoneta okazyjnie do sprzedania. Floryańska 16, parter oficyny od 4—7 219

Gospodyni (Żydówka) potrzebna do prowadzenia gospodarstwa w pobliżu Krakowa. Zgłoszenia pod „Gospodyni" do Adm. Nowego Dziennika.

Zdolnego podróżującego (agenta), poszukuje fabryka trunków. Zgłosz. pod „Agent" do Adm. N. Dz. 157

Poszukuję dla siostry mej, młodej i ładnej panny, intel. mężczyznę do lat 33 ze zdolnościami kupieckiemi. Jako posag mieszkanie z urządzeniem i przyjęcie spółki do dobrze prosperującego interesu blisko Krakowa. Zgłoszenia pod „Emeth" do Adm. N. Dz. 209

Zawiadomienie

Poznaj siebie. Kim jesteś? Kim być możesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera-Szkolnika, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny. Na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop, ułożony przez słynne medium Miss Ewigny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu Mk. 8 milionów. Osobiście przyjmuje 12—7 popoł. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika, zaszczycone chwalebnymi protokołami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkolnik Piękna 28 pokój 5. Telefon Nr. 506.09. 241

SYPIALNIE JADALNIE GABINETY SALONY

najtaniej: 246

Honigwachs i Langer

KRAKÓW

SIENNA 3.

POTRZEBNA KUCHARKA obznajomiona z prowadzeniem kuchni restauracyj nej i gospodarstwa domowego. Zgłoszenia T. Immerglück, Kraków, Prądnik-Czerwony. 231

POSZUKUJE SIĘ rutynow. stenotypistki i rutyn. buchalterki.

Zgłosz. z ofertami przyjmuje biuro ogłoszeń Stattera, Rynek gł. 8. 221

MEBLE

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY, SALONY

poleca 195

B. HONIGWACHS Krzyża 3.

TELEFON Nr 4096

NA MACE

Łopaty piekarskie (szibry) długie i okrągłe już czas zamawiać! Łopaty na chleb i bułki, płyty szamotowe „Radeburg", maszyny i przybory piekarskie i cukiernicze dostarczają:

Zjedn. Zakłady Budowy Pieców Piekarskich. Kraków, ul. Stolarska l. 6. Telefon 2082.

Dla Fabryk Mydła!

Prasy, stemple, maszyny do cięcia i t. p.

poleca jako specyalność: 248

Wytwórnia maszyn, odlewnia żelaza i metali

M. Samsonowicz w Dębicy.

Buchaltera-bilansisty

samodzielną pierwszorzędną siłę ze znajomością korespondencyi polsko-niemieckiej, poszukuje Akcyjna Spółka handlowa. Zgłoszenia pod „Chemiczne 1924" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 239

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że „FAGOSOL" leczy choroby płucne. 1083

„Fagosol" zalecamy przez powagi lekarskie, leczy **bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.**

Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żórawia 4a

Blachę cynkową

pocynkowaną, żelazną białą (angielską) we wszystkich wymiarach, kwas siarkowy w cysternach, glejtę ołowianą i biel cynkową poleca po cenach konkurencyjnych

Dom Komisowy Handl.-Rolniczy Izraela Mandelbauma w Trzebini

215 **Oddział: w Krakowie, Mostowa 6.** Tel. 4123.



URZĘDNIK

chwali **obcasy i zelówki gumowe „Berson"**, bo one oszczędzają nerwy jego i jego otoczenia. a przy tem są tańsze i trwalsze od skóry.

BERSON-KAUCZUK

Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

WINA

prawdziwe węgierskie i hegylajskie dla hurtowników poleca po najtańszych cenach **Spółka dla Tłoczenia i Handlu win, Ska z ogr. odp., Lwów, plac** כשר של פסח 179 **Maryacki L. 4** (w podwórzu)

współwłaśc.: Szymon Drattler. — Zdolni zastępcy poszukiwani.

Towarzystwo Żyd. Szkoły Rzemieślniczej w Krakowie

poszukuje **sekretarza płatnego.**

Pierwszeństwo mają technicy. — Zgłoszenia przyjmuje M. Kanarek, ul. Szewska 9. 230

Cukier grysikowy



(kostkowy z Przeworska) **kawę, herbatę**, oraz oryg. wyroby **Maggiego** sprzedaje hurtownie 190

„ADRIATICA"

Kraków, Dietla L. 97. Tel. 3179.

Nauka bez pomocy

korepetytora. Matematyka. Łacina. Literatura polska Języki obce. **Wydawnictwo Wajnera, Warszawa Bielańska 5-2.** Na żądanie katalog. 1070

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.



KUNEROL

כשר של פסח

100 proc. czystego tłuszczu z orzechów kokosowych wyrabia pod ścisłym rytualnym nadzorem przewielebnego nadrabina Pana S. B. Ehrenfelda, Mattersdorf.

Zastępca:

M. Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7.



WHITE STAR LINE

LINIA BIAŁEJ GWIAZDY

W KRAKOWIE 8 2477

UL. RADZIWIŁŁOWSKA

SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacyj dotyczących podróży do

AMERYKI i KANADY

NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK:

„MAJESTIC" 56.000 ton
„OLYMPIC" 46.000 „
„HOMERIC" 33.000 „



Pracownia wózków dziecięcych

J. BOTWIN

Kraków, ul. Floryańska 30.

33 Na żądanie wysyła się 2 fotografie po nadesłaniu 200.000 mkp. w znaczkach.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

2179 **S. SANDHAUSA**

zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu

obecnie: Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy) **Telefon Nr. 3022.**

Adres listowy: **Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże. Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchaltoryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.